

# PPZ, Bez Drogi Powrotu (feat. Pavia Ward)

[Pavia Ward:]  
(...)

nie chciał wracać do momentu, gdy zawiodła każda opcja  
wtedy się nie szuka sensu  
lecz patentu, co coś kopsa  
bez sentymentów  
bo te psują zawodowstwa  
napier\* w to z rozpędu, z nastawieniem: Gdzie jest forsa?

nie mają wzorca lepszego od tamtych ulic  
na tych pozostał constans, żeby coś przytulić  
wciąż widział rozpad i rozpacz – więc się znieczulił  
przesiąkł do tego stopnia, że w mrok sam się otulił

widział, że zgubił się , gdy nie ostał nikt z gwardii  
z którą handlowali, kradli, bo zwyczajnie wszyscy wpadki  
miałby współudział, lecz go cudem nie dopadli  
wtedy też zrozumieć musiał, że miał fart po raz ostatni

\*cdn